



# BIULETYN

Nr 60 (1036), 4 czerwca 2013 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Artur Gradziuk • Piotr Kościński  
Roderick Parkes • Marcin Terlikowski • Beata Wojna

## Perspektywy i konsekwencje współpracy wojskowej Białorusi i Rosji

Anna Maria Dyner

*Współpraca wojskowa Białorusi i Rosji pozostaje najbardziej zaawansowanym dwustronnym procesem integracyjnym na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw. Dotyczy ona nie tylko ścisłej koordynacji działań sił zbrojnych, ale również kwestii takich jak produkcja sprzętu wojskowego czy szkolenie żołnierzy. Jednocześnie ze względu na ograniczone środki białoruskiego budżetu rośnie rola Rosji jako dostawcy sprzętu i sponsora ćwiczeń. Polska i inne środkowoeuropejskie kraje NATO powinny z uwagą śledzić pogłębiającą się współpracę militarną między Rosją i Białorusią, nadal rozwijać własne zdolności i programy kooperacyjne oraz zabiegać o utrzymanie zaangażowania NATO w regionie.*

**Uwarunkowania współpracy.** Instytucjonalnymi ramami sojuszu wojskowego Białorusi i Rosji są Państwo Związkowe oraz Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, natomiast podstawami współpracy wojskowej są umowa z 1997 r., Koncepcja bezpieczeństwa Państwa Związkowego Białorusi i Rosji z 1999 r. oraz umowa o wspólnym systemie obrony powietrznej z 2012 r. Białoruś jest dla Rosji szczególnie cennym strategicznie sojusznikiem, gdyż pozwala przesunąć linię obrony o 540 km na zachód. Znaczenie Białorusi wzrasta również dzięki obecności na terenie tego kraju ważnych instalacji o charakterze wojskowym: stacji radiolokacyjnej Wołga w Hancewiczach (pod Baranowiczami), wchodzącej w skład rosyjskiego systemu wczesnego ostrzegania przed atakiem rakietowym i monitorującej przestrzeń kosmiczną na kierunku zachodnim, oraz położony w Wilejce (obwód miński) węzeł łączności z atomowymi okrętami podwodnymi. Rosja dzierżawi bezpłatnie obie te bazy do 2020 r.

Oba kraje prowadzą regularnie wspólne ćwiczenia wojskowe. W październiku 2011 r. na poligonie Aszułuk odbyły się ćwiczenia „Tarcza Sojuszu”, w których udział wzięło 12 tys. żołnierzy, 120 samolotów i helikopterów oraz 200 jednostek innego sprzętu wojskowego. Ćwiczone przede wszystkim współpracę wojsk obrony powietrznej z użyciem systemów obrony przeciwlotniczej S-300 i S-400 oraz systemów Tor, Pancir i Buk. Na 2013 r. zaplanowano 78 wspólnych działań o różnej skali, np. w dniach 22–24 kwietnia br. na poligonie Brzeskim odbyły się białorusko-rosyjskie ćwiczenia taktyczne z udziałem sił specjalnych Białorusi i rosyjskiego plutonu powietrzno-desantowego (ogółem 800 żołnierzy), a 21 maja br. w Mińsku rozpoczął się drugi etap wspólnych manewrów sztabowych organów dowodzenia sił zbrojnych obu państw. Działania te stanowią część przygotowań do zaplanowanych na wrzesień br. ćwiczeń „Zachód 2013”.

**Przemysł zbrojeniowy, czyli system naczyń połączonych.** Od czasów ZSRR oba państwa łączą silne więzi kooperacyjne przemysłów zbrojeniowych. Białoruś dostarcza Rosji m.in. urządzenia nawigacyjne, środki łączności satelitarnej, systemy antenowe, radiostacje, przenośne i stacjonarne systemy komputerowe, systemy automatyki, oprogramowanie czy sprzęt optyczny. Mińska Fabryka Ciągników Kołowych (MZKT) jest jedynym producentem samochodowych platform dla mobilnych międzykontynentalnych rakiet balistycznych Topol-M i RS-24 Jars. Peleng jest wyłącznym dostawcą systemów kierowania ogniem dla podstawowego rosyjskiego czołgu T-90S oraz perspektywicznego bojowego wozu wsparcia czołgów (BMPT). Za pośrednictwem central handlu uzbrojeniem – Biełtecheksportu i Rosoboroneksportu – Peleng uczestniczy w modernizacji systemów kierowania ogniem dla radzieckiej broni pancernej pozostającej na uzbrojeniu wielu państw. Zainteresowanie Rosji wzbudzają firma Tetraedr oraz witebskie biuro konstruktorskie Display. Tetraedr jest producentem rakietowych systemów obrony powietrznej, stacji radiolokacyjnych i imitatorów celów powietrznych, zaś Display wytwarza wojskowe monitory i komputery,

a także zautomatyzowany, zdalnie kierowany kompleks obserwacyjno-ogniowy Adunok, umieszczony na podwoziu rosyjskiego samochodu opancerzonego Tigr. Innymi ważnymi zakładami produkującymi sprzęt dla armii obu krajów są Integral i Horyzont. Ten pierwszy produkuje półprzewodniki i mikroukłady wykorzystywane m.in. w broni nuklearnej, a Horyzont wytwarza wyświetlacze najnowszej generacji. Natomiast przedsiębiorstwo Ekran dostarcza systemy sterowania i nawigacji dla samolotów Su-27UB, Su-30 oraz Su-33.

Aby podnieść potencjał produkcyjny swojego przemysłu zbrojeniowego, Rosjanie od kilku lat wyrażają chęć kupna większości białoruskich przedsiębiorstw tej branży. Szczególne znaczenie ma MZKT, którego pozyskaniem zainteresowana jest Fabryka Samochodów GAZ z Niżnego Nowogrodu. Ostatnio coraz częściej mówi się również o sprzedaży Integralu firmie Ruselectronics. Trzeba podkreślić, że białoruski przemysł zbrojeniowy jest uzależniony od zamówień na potrzeby przemysłu obronnego i sił zbrojnych Rosji, gdyż poza nielicznymi wyjątkami nie wytwarza kompletnego uzbrojenia, a jedynie komponenty i części. Dlatego bardzo istotna dla tej gałęzi przemysłu była decyzja rosyjskiego rządu z grudnia 2012 r. o otwarciu białoruskim przedsiębiorstwom dostępu do zamówień państwowych na takich samych prawach, na jakich uczestniczą w nich firmy rosyjskie.

**Systemy raketowe S-300 i baza rosyjskich myśliwców na Białorusi.** Informacja o tym, że baza rosyjskich myśliwców miałyby zostać rozmieszczona na Białorusi w celu uzupełnienia zdolności bojowych sił powietrznych tego kraju, pojawiła się po raz pierwszy w grudniu 2012 r. Ze względu na coraz częstsze wypadki i koniec resursu Białorusini wycofali ze służby Su-27 oraz bombowce Su-24 (50–60 samolotów). Według rosyjskich planów na Białorusi znajdują się najprawdopodobniej myśliwce Su-30, przenoszące także bomby i rakiety powietrze–ziemia. Pułk rosyjskich myśliwców zostanie najpewniej umieszczony pod Baranowiczami, gdzie jest 61. Baza Sił Powietrznych Białorusi i gdzie wcześniej stacjonowały Su-27. W tym roku Rosja planuje utworzenie na Białorusi dowództwa lotniczego i rozpoczęcie wspólnych dyżurów bojowych nad tym krajem (obecnie pełnią je tylko Białorusini). W ramach uzupełnień w 2015 r. Białoruś otrzyma też od Rosji cztery samoloty szkolno-bojowe Jak-130.

Aby zwiększyć potencjał obrony powietrznej w 2014 r., Rosjanie planują również dostarczyć Białorusi cztery dywizyjony S-300. Natomiast armia białoruska, chcąc wzmocnić możliwości obrony przed operującymi na niskich wysokościach środkami ataku powietrznego, kupiła trzy baterie rakiet Tor-M2. Pierwsza z nich weszła do służby w 2011 r., druga w 2012 r., a dyslokacja ostatniej zaplanowana jest na rok bieżący.

Baza myśliwców będzie pierwszą rosyjską jednostką o zdolnościach ofensywnych na terenie Białorusi. Jej powstanie wzmocni kontrolę Rosji nad białoruską częścią wspólnego systemu obrony powietrznej i skróci czas reakcji lotniczej na naruszenie przestrzeni powietrznej tego kraju. Wizerunkowo rosyjska decyzja może być jednocześnie uważana za odpowiedź na rozszerzenie współpracy wojskowej między Polską a USA (w ramach Aviation Detachment) oraz na przedłużenie misji Air Policing w państwach bałtyckich.

**Wnioski i rekomendacje.** W obecnej sytuacji budżetowej Białorusi i wobec braku wystarczających środków na restrukturyzację armii (białoruski budżet obronny na 2013 r. wynosi 686,4 mln dol.; od kilku lat utrzymywał się na stosunkowo stabilnym poziomie, ale w porównaniu z 2012 r. wzrósł o 15%) rosyjska pomoc jest niezbędna dla utrzymania zdolności bojowych tego kraju. Rosja finansuje pośrednio funkcjonowanie armii białoruskiej poprzez dostawy sprzętu wojskowego (zwłaszcza technologii lotniczej oraz kompleksów S-300, w przyszłości ewentualnie także S-400 oraz rakiety Iskander), amunicji, części zamiennych, paliwa i smarów, a także przez serwisowanie sprzętu. Rosja opłaca też przeprowadzane na Białorusi ćwiczenia wojskowe („Zachód 2009”, „Zachód 2013”) oraz przygotowanie i utrzymanie poligonów. Niezależnie od tych procesów prezydent Łukaszenka będzie się jednak starał utrzymać niezależność białoruskiej armii, kontrolując kwestie kadrowe oraz ewentualnie opóźniając decyzję co do rozmieszczenia rosyjskiej bazy na Białorusi.

Możliwość operowania na Białorusi Rosja wykorzystuje do pokazania, że jest gotowa odpowiedzieć na działania NATO i USA w państwach Europy Środkowej. Co więcej, znaczenie zachodniego sąsiada wzrośnie w razie pogorszenia rosyjskich relacji z NATO. Wtedy należy się spodziewać dalszych kroków ze strony Rosji, takich jak np. rozmieszczenie nowych rodzajów broni czy nawet sił lądowych na białoruskim terytorium.

Rozwój białorusko-rosyjskiej współpracy wojskowej na tym etapie nie może być traktowany jako początek „wyścigu zbrojeń” w regionie Europy Środkowej i Wschodniej. Niemniej Polska i inne kraje NATO powinny z uwagą śledzić pogłębiającą się współpracę militarną między tymi krajami również dlatego, że baza lotnicza na terenie Białorusi zwiększy rosyjskie wpływy w tym kraju. Polska powinna też dołożyć starań, aby móc obserwować ćwiczenia „Zachód 2013”, mimo że najprawdopodobniej liczba biorących w nich udział żołnierzy i czołgów nie przekroczy limitów przewidzianych przez dokument wiedeński (odpowiednio 1300 i 300). Równocześnie trzeba, by Polska kontynuowała modernizację własnego potencjału obronnego i współpracę regionalną oraz podejmowała działania w celu utrzymania zaangażowania NATO w regionie.